MAŚLIŃSKI Antoni

ANKIETA

do SŁOWNIKA POLSKI WALCZĄCEJ NA KRESACH PŁN.-WSCH. II RZECZYPOSPOLITEJ

1. Maśliński Antoni, s.Saturnina i Stefanii z Kosińskich, Pseudonim 'Przełęcki'
2. 13 lipca 1917 r
3. nie dotyczy
4. Szkołę powszechną i państwowe gimnazjum im. Hetmana Karola Chodkiewicza ukończyłem w Lidzie w 1936 r. Ojciec urzędnik poczt.-telegr. Student polonistyki i historii sztuki do 15 XII 1939, później tajnie
5. Praca fizyczna połączona z tajnymi studiami- jeden semestr na 'vilniauss Universitetas'za sowietów- w WIlnie i na wsi, łącznie z ukrywaniem się.
6. W majątku Korwie k/Meiszagoły na sygnał por. Wiktora Koryckiego, brata Ks. Proboszcza z Korwia i wraz z maszyną do pisania znalazłem się w obozie A.K. Dowódcą był por. Korycki, znany też jako 'Mieczysław'i 'Wiktor'. Byłem u niego bez przeszkolenia, do specjalnych poruczeń, m.in. do pisania kroniki. Bezpośrednim moim dowódcą był st. sierżant zawodowy, nazwiska nie pomnę. Wszystkie podane w 'Wileńskich Rozmaitościach'przez Leona Jankowskiego informacje są oczywiście miarodajne i pełniejsze niż moje, będę więc je tylko uzupełniał np. na str.76 /dół/ nie 'Plikiszki'ale Pikiliszki brzmi poprawna nazwa majątku, daru od Narodu dla Marszałka Piłsudskiego. Spędziłem tam w czasie wojny z bratem przepiękną noc księżycową w maju na ulubionej, prostej, bez oparcia, ławce Marszałka, tuż nad jeziorem. Do informacji'zdobyto baterię haubic /str.77 /'dodaję, że były to działa o zaprzęgu konnym; dużo widziałem wcześniej-1941- i w innych stronach /koło Podbrodzia/ artylerii o zaprzęgu konnym, co podkreślam wbrew mitom o absolutnej motoryzacji niemieckiej / a już nie wiem jaki głupiec wymyślił bajkę o atakach polskiej kawalerii na czołgi/. Gdy sowieci zaczęli rozbrajać Brygadę, na rozkaz osaczonego Dowódcy, siedzącego na koniu o parę metrów odemnie, ,,uciekać'' udało mi się szczęśliwie uciec Bogu Dzięki. Por. Korycki odwiedził mnie w Lublinie w czerwcu lub lipcu 1945 r. Odtąd niestety już go nie widziałem. Ani jego brata ks. Proboszcza z Korwia, ani ks. Gulbinowicza,/nie mylić z dzisiejszym Kardynałem Gulbinowiczem/ , który gościł u niego w Korwiu.
7. nie dotyczy
8. nie dotyczy
9. nie dotyczy

10. Studia z polonistyki i historii sztuki. Doktór filozofii. Profesor zwyczajny. Prodziekan Wydziału nauk humanistycznych KUL. Żonaty. Główne publikacje/ książki /: ,,Architektura renesansu włoskiego wobec antyku rzymskiego '' Lublin 1954. ,,Architektura antyku w interpretacji baroku'' Lublin 1962. ,,Zagadnienie manieryzmu'' Lublin 1977. ,,Humanizm w sztuce. Antyk i człowiek ''Kraków 1978. Założyciel i redaktor serii wydawniczej p.t. ,,Studia nad sztuką renesansu i baroku'' T I Lublin 1989, Tom II i III w druku, w przygotowaniu t. IV.
11. / Xero / odznaczenia i wyróżnienia.
12. Mój brat, Jan Maśliński, oficer zawodowy, dyplomowany w czasie wojny, porucznik, ostatni attache militaire w rządzie gen. Sikorskiego o którym tak pisze ~~Walerian~~ Jan Meysztowicz: ,,Pierwszym naszym dowódcą kompanjj był Wilnianin,Jan Maśliński, porucznik służby stałej. Miał dwadzieścia pięć lat, był zatem młodszy od większości swych pupilów z których nie jeden wyższe od niego w cywilu piastował stanowisko. Maśliński, doskonały okaz młodego polskiego oficera zawodowego, o umyśle i charakterze wolnym od miazmatów załganej krzepy, trzymał nas żelazną ręką i niebawem zdobył sobie uznanie i szacunek. Nie odczuwaliśmy u niego nigdy złośliwości i nieufności cechującej na ogół stosunek naszej elity wojskowej do trafiających pod ich rozkazy cywilów z wyższym wykształceniem i twardym karkiem. Rozumiał już wtedy, że wojna nowoczesna wymaga innego rodzaju szkolenia i wiedzy szerszej niż kwitnąca w ultraprowincjonalnych garnizonach, kolebce ogromnej większości naszego oficerskiego pogłowia. Uważał za rzecz najzupełniej naturalną być na ,,ty'' z niektórymi ze swych podkomendnych uczniów i miło mi jest stwierdzić, że do nich należałem(...) .Umożliwiało to Maślińskiemu rysowanie planu ognia, przedniego skraju głównej linii oporu i kierunków natarć !/ Jan Meysztowicz, Saga Brygady Podhalańskiej, Warszawa 1957 /.
13. Nie istnieje
14. Nie istnieje
15. nie istnieje
16. Fotografia z 1944 roku w załączeniu.